

W tajnych więzieniach pod Mariupolem torturowano i zabijano ludzi

26 marca 2019

Kijów zakładał w rejonach prowadzenia tzw. operacji antyterrorystycznej (ATO) tajne więzienia, w których torturowano i zabijano ludzi – powiedział w czasie konferencji prasowej w Międzynarodowej Agencji Informacyjnej „Rossija Siegodnia” były funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa Ukrainy Wasilij Prozorow, który przyznał, że pracował dla rosyjskich służb specjalnych.

„Nazywam się Wasilij Nikołajewicz Prozorow. Od 1999 do 2018 roku byłem pracownikiem SBU, przy czym od maja 2014 roku pracowałem w aparacie centralnym, w sztabie ATO. Od kwietnia 2014 roku dobrowolnie, z pobudek ideologicznych współpracowałem z Rosją w zakresie zdobywania informacji” – powiedział dziennikarzom, dodając, że Kijów od samego początku konfliktu na południowym wschodzie kraju nie planował rozwiązania go na drodze pokojowej. Jak podkreślił, od pierwszych chwil brano pod uwagę dużą liczbę ofiar wśród ludności cywilnej Donbasu, którą „od razu ogłoszono poplecznikami terrorystów”.

Oprócz tego Prozorow opowiedział o tajnych ukraińskich więzieniach. Jedno z nich znajduje się na terytorium portu lotniczego w Mariupolu. Jak podkreślił były pracownik służby specjalnej, torturowano i zabijano w nich ludzi. Tylko latem i jesienią 2014 roku przetrzymywano tam 300 osób, dwie z nich na pewno zmarły – dodał.

Swoje więzienia miał również batalion narodowy „Azow” – twierdzi Prozorow.

„Azow tak naprawdę nie podporządkowuje się nikomu, oprócz

swojego lidera i ministra spraw wewnętrznych Awakowa. De facto nie podlega on ani kierownictwu Gwardii Narodowej Ukrainy, ani MSW, ani nawet kierownictwu ATO w czasie kiedy pułk wykonuje swoje zadania bojowe w rejonie prowadzenia tzw. operacji antyterrorystycznej” – podkreślił.

Konflikt na południowym wschodzie Ukrainy wybuchł w 2014 roku, niedługo po przewrocie państwowym w kraju. Obwód ługański i doniecki nie chciały podporządkować się nowym władzom i proklamowały swoją niepodległość. Kijów spróbował siłą przywrócić status quo, co doprowadziło do krwawych walk na linii rozgraniczenia i licznych ofiar po obydwu stronach.

Źródło: pl.SputnikNews.com